Nr. 319. Kraków, Poniedziałek 26. Czerwca 1916. Rok XXIV.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 3 K 10 h, kwartalnie 9 K 30 h, półrocznie 18 K 60 h, rocznie 37 K 20 h. Za odnoszenie do domu dopłaca się 60 h. mies.

Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 80 h., kwartalnie 11 K 40 h., półrocznie 22 K 80 h., rocznie 45 K 40 h.

W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administr. „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz agencyi upoważnionych przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES REDAKCYI: ulica św. Tomasza l. 35. Telefon redakcyi Nr 190.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, dnia 26. czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 25. czerwca.

Wschodni teren.

Na Bukowinie zajęły nasze wojska nowe stanowiska między Kimpolung a Jakobeni.

Wzgórza na południe od Berhomet i Wyżnicy zostały przez nas bez nieprzyjacielskiego działania opróżnione.

Na froncie galicyjskim zwykła działalność artyleryi, na północny zachód od Tarnopola także walki minierkami i granatami ręcznymi.

Na południowy wschód od Beresteczka odparliśmy kilka nieprzyjacielskich ataków.

Koło Górnego Holatyna wzięto szturmem wzgórza na północ od Lipy. Nieprzyjaciel miał tu wielkie straty w zabitych.

Na zachód od Torczyna wtargnęły nasze wojska do nieprzyjacielskiego stanowiska i odrzuciły gwałtowne kontrataki.

Nad Styrem w dół od Sokula położenie jest niezmienione.

(Jakobeni, 22 km. na połudn. zachód od Kimpolung.

Berhomet, 15 km. na połudn. wschód od Kut, Wyżnica naprzeciw Kut, na wschodnim brzegu Czeremoszu.

Górny Holatyn, nad Lipą, 10 km. od granicy Galicyi. Przyp. Red.).

Włoski teren.

Na froncie Pobrzeża znajdowały się nasze stanowiska między morzem a Monte Sabotino częściami w żywym ogniu działowym. Na wschód od Polazzo przyszło do walk granatami ręcznymi.

W nocy usiłowały trzy łodzie torpedowe i jedna łódź motorowa wykonać nagły atak na Pirano. Gdy nasze nadbrzeżne baterye rozpoczęły ogień, podjęły nieprzyjacielskie okręty ucieczkę.

Na froncie Karyntyi, po odparciu przez nasze wojska ataków w odcinku Ploecken, ograniczyła się działalność bojowa do ognia działowego.

W Dolomitach załamał się atak Włochów na nasze stanowisko Rufreddo w ogniu zaporowym. Między Brentą i Adygą działalność bojowa była nieznaczna. Wypady nieprzyjaciela odparto.

W obszarze Ortlera rozbił się atak nieprzyjacielskiego oddziału przed Małym Eiskegel.

Południowo-wschodni teren.

Spokój.

Zast. szefa sztabu jeneralnego v. Höfer mp.

Wydarzenia na morzu.

Wiedeń, dnia 26. czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 25. czerwca.

Dnia 23. bm. przedpołudniem jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła na drodze do Otranto jadący w towarzystwie kontrtorpedowca typu „Furche" krążownik pomocniczy typu „Principe Umberto".

Kontrtorpedowiec ścigał łódź podwodną przy pomocy bomb, powrócił do miejsca zatonięcia, poczem sam również został zatopiony przez łódź podwodną.

Komenda floty.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, dnia 26. czerwca.

Wielka główna kwatera ogłasza dnia 25. czerwca.

Zachodni teren.

Nieprzyjaciel rozwinął w odcinku na południe od kanału La Bassee aż poza Somme, także podczas nocy, ożywioną działalność. Ostrzeliwał Lens i przedmieścia ciężkim ogniem i nakazał w okolicy Beaumont—Hammel (na północ od Albert) na nasze linie puścić gaz, jednak bez skutku.

Na lewo od Mozy osiągnął nieprzyjacielski ogień, zwłaszcza na „Morte Homme" wielką siłę. Nocą odbyły się tu małe dla nas skuteczne przedsięwzięcia piechoty.

Około naszych na wschód od Mozy zdobytych nowych stanowisk rozwinęły się przy obustronnem trwale silnem działaniu artyleryjskiem kilkakrotnie gwałtowne walki piechoty. Wszystkie wysiłki Francuzów celem odzyskania kontratakiem utraconego terenu, spełzły na niczem wśród najcięższych dla nich krwawych strat. Stracili oni przytem jeszcze przeszło 200 jeńców.

Wschodni teren.

Na wschód Saint Die przy wypadzie patroli sprowadzono 15 francuskich jeńców.

W północnej części frontu w znacznej ilości miejsc przyszło do walk oddziałów wywiadowczych, przyczem w nasze ręce dostali się jeńcy i łup.

Grupa wojsk jenerała Linsingena: Wobec naszego postępującego naprzód ataku pozostały także wczoraj silne rosyjskie kontrataki, zwłaszcza z obu stron Zaturzec zupełnie bezskutecznymi.

Na południe od odcinka Płaszewki (na południowy wschód od Beresteczka) zostały nieprzyjacielskie ataki, wykonane znacznemi siłami, bez wyjątku odparte.

U armii jenerała hr. Bothmera nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

(Zaturce, wieś położona około 12 km na wschód od Łokaczy. Płaszewka, poboczna Styru, do którego wpada powyżej Beresteczka. Przyp. Red.).

Bałkański teren.

Położenie jest niezmienione.

Naczelne kierownictwo armii.

Wielka bitwa na wschodzie.

Pod Radziwiłłowem i Łuckiem.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Die Zeit" podaje, że w obszarze Radziwiłłowa trwa jeszcze ofenzywa rosyjska, że jednakże w żadnym punkcie nie są Rosyanie w możności przełamać się naprzód.

W obszarze na zachód od Łucka nastąpiła już tylko defenzywa rosyjska, przyczem półkole, jakie stanowiła tutaj linia bojowa, stopniowo maleje.

Zapowiedź.

Bazylea. (Tel. pryw.) „Basler Nachrichten" podają wiadomość z Bukaresztu, według której jenerał Brusiłow miał oświadczyć, że wskutek złego stanu dróg i niepogody opóźnił się dowóz amunicyi dla jego armii. Ponieważ jednak już brakowi temu częściowo zaradzono, przeto niebawem rozpocznie się nowa walka z niezmniejszoną gwałtownością.

Nowa broń.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Sprawozdawca wiedeńskiej „Die Zeit" podaje, że oddziały rosyjskie, walczące w odcinku tarnopolskim otrzymują jako nową broń ręczne bomby gazowe, które rzucają przed siebie w kierunku rowów przeciwnika.

Pod Tarnopolem ponawiają się bezustannie ataki rosyjskie.

Chłodna ocena.

Sztokholm. (Tel. pryw.) Dzienniki angielskie stwierdzają zgodnie, że skutków ofenzywy rosyjskiej nie należy przeceniać.

„Daily News" podnoszą, że szczególnie ważną jest linia Równe—Kowel, że jednakże wskutek nadejścia licznych niemieckich posiłków nie można jeszcze położenia jasno określić. „Times" podkreślają zaś znowu, że wojska austro-węgierskie stawiają zaciekły opór rosyjskiemu pochodowi na Lwów.

Także Petersburg przyjmuje doniesienia sztabu rosyjskiego z chłodną rezerwą — a nie brak głosów, że w 1915. r. ofenzywę rosyjską sparaliżował brak amunicyi, a w r. 1916. spowodować może tosamo brak środków żywności.

Optymizm Sazonowa.

Kopenhaga. (B. kor.) Na podstawie amerykańskich pism donoszą o rozmowie Sazonowa z amerykańskim sprawodawcą dziennikarskim, co następuje: Sazonow oświadczył między innemi: Ponieważ Rosyanie obecnie zmierzają do zwycięstwa, byłoby dla nas przedwczesnem wdawać się w dyskusye na temat pokoju, tem bardziej, ile że potęga niemiecka widocznie upada, natomiast źródła pomocnicze Rosyi i mocarstw sprzymierzonych z dnia na dzień widocznie rosną. Codzienne wydarzenia, jak położenie pod Verdun, rosyjska ofenzywa, bitwa morska na morzu północnem i sukcesy rosyjskie w Azyi wschodniej wykazują, że koniec wojny nie będzie wcześniej możliwym, dopóki nieprzyjaciel nie opróżni obsadzonych terytoryów i nie wypełni wszystkich naszych żądań. Nigdy sprzymierzeni nie byli tak zgodni, nigdy tak silni.

Sazonow zakończył: Także my pragniemy pokoju, ale faktycznie honorowego zakończenia pokojowego, którego skutkiem będzie zniknięcie pruskiego militaryzmu.

Z Grecyi.

Pisemne zapewnienia.

Ateny. (B. Kor.) Aj. Havasa donosi: Zaimis potwierdził pisemnie w nocie, dane zastępcom mocarstw ochronnych ustne zapewnienia co do wypełnienia w całości postulatów podanych we wspólnej nocie z dnia 21. bm.

Lugano. (B. Kor.) Agencya Stefaniego donosi z Aten, że Zaimis wobec posłów Francyi, Anglii i Rosyi pisemnie ponowił swoje zobowiązania, że ich żądania z 21. czerwca całkowicie wypełni. Agencya podaje dosłowny tekst listu, wystosowanego przez Zaimisa do posła włoskiego w odpowiedzi na jego notę. Zaimis oświadcza w tym liście, że przyjmuje do wiadomości przystąpienie Włoch do żądania reszty sojuszników co do zupełnej i faktycznej demobilizacyi greckiego wojska i zawiadamia, że rząd grecki zobowiązuje się wojsko swoje postawić na stopie pokojowej, przyczem jednostki wojskowe znajdujące się w północnym Epirze będą także zdemobilizowane.

Z Francyi.

Straty pod Verdun.

Berno szwajcarskie. (B. kor.) Szwajcarskie dzienniki podają doniesienie, według którego wyższy francuski oficer w dyplomatycznem towarzystwie podał, iż Francuzi podczas ataku na Verdun dotąd stracili czterysta tysięcy ludzi.

Zaufanie dla rządu.

Paryż. (B. kor.) Izba przyjęła 454 głosami przeciw 89 gł. porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie.

Budżet przyjęty.

Paryż. (B. Kor.) Izba francuska 512 głosami przeciw 3 przyjęła prowizoryum budżetowe na miesiąc lipiec, sierpień i wrzesień. Prezydent Deschanel oświadczył, w przemówieniu, że ani Francya ani żaden Francuz nie mógłby dopuścić do natychmiastowego zawieszenia broni lub do pokoju, któryby był cofnięciem się Francyi przed ciągiem łamaniem praw.

Socyaliści oświadczyli, że przyjmują wszystkie kredyty, aby zapewnić zwycięstwo ojczyzny.

Uchwały komisyi zagranicznej.

Paryż. (B. Kor.) Agencya Havasa. Komisya izby dla spraw zagranicznych po zbadaniu położenia politycznego w Grecyi, ultimatum wręczonego przez koalicyę i położenia wojskowego stworzonego przez naruszenie granicy greckiej przez Bułgarów, świadczyła, że trwa przy swoich pierwotnych uchwałach i przyszła do prze-

konania, że zarządzenia, jakich się chwyciły Francya, Anglia i Rosya, nie mają być z naciskiem zastosowane i że w krótkim czasie należy wdrożyć wojskowe zarządzenia pod Salonikami.

Mord w szpitalu.

Berno szwajc. (B. Kor.) Według doniesienia dzienników w lazarecie w A u t e u i l żołnierz senegalski uzbrojony w długi nóż angielski zakradł się do sali dla chorych, gdzie spało 5 rannych Francuzów i dwu zamordował. Ta zbrodnia ma pewne znaczenie, gdyż z zeznań Senegalczyka wynika, że chciał on się zemścić za obelgi, wyrządzane jego rodakom przez białych kolegów.

Z Anglii.

Minister Henderson o pokoju.

Londyn. (B. Kor.) Reuter. Prezydent urzędu oświaty H e n d e r s o n z partyi pracy, wygłosił wczoraj w Nordhampshire mowę, w której przestrzegał swoich słuchaczy, przed niewczesnem gadaniem o pokoju. Powiedział, że kraj nie chce wcale pośpiesznego pokoju, a tylko takiego, który zbudowany będzie na zasadach sprawiedliwości i godności. Musimy się energicznie strzedz przed poniżającą i niesławną zgodą. Końca wojny jeszcze nie widać. Nieprzyjaciel robi bluff, jakoby Anglię zwyciężył, ale Anglia wie sama lepiej, jak się ma, i trzyma nieprzyjaciela lepiej niż kiedykolwiek w swoich rękach.

W Ameryce.

Sprawy meksykańskie.

Amsterdam. (B. Kor.) „Daily Telegraph" donosi z Waszyngtonu: Półurzędownie oświadczają, że w razie wojny z Meksykiem, amerykański rząd będzie prosił Anglię o zastępowanie amerykańskich interesów w Meksyku.

Zastępcy republik S a n S a l v a t o r i C o s t a R i c a otrzymali z Mexico City wiadomość, iż San Salvador i Costa Rica doniosły rządowi amerykańskiemu, że na wypadek wmarszu amerykańskiego do Meksyku wezmą udział w oporze przeciw Ameryce.

Nowy Jork. (B. Kor.) Biuro Reutera donosi: Depesza z San Salvador donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych San Salvadoru otrzymało depeszę z Equadoru ze stanowczem wezwaniem do wspólnej akcyi ł a c i ń s k i e j Ameryki, celem zapobieżenia wojnie amerykańsko-meksykańskiej.

Rozkaz do milicyi amerykańskiej.

Waszyngton. (B. kor.) Dnia 23. czerwca. Zastępca biura Wolffa donosi radyotelegramem: Minister wojny wydał do komendantów wszystkich części wojsk rozkaz, mocą którego cała milicya po jej zmobilizowaniu w poszczególnych stanach związkowych ma być natychmiast wysłaną na granicę meksykańską.

Sprawy żywnościowe.

Oświadczenie prezydenta Batockiego.

Berlin. (B. kor.) „Berliner Tageblatt" podaje rozmowę z prezydentem wojennego urzędu aprowizacyjnego B a t o c k i m. Ten podkreślił, że plan gospodarczy na rok 1915/17 nie będzie zawierał zmiany cen na zboże.

Urząd aprowizacyjny bada teraz sprawę wprowadzenia państwowych kart na mięso i założenia państwowego biura dla tłuszczów.

Co się tyczy skąpych zapasów mięsa oświadczył Batocki, że nie należy się obawiać, wyrzeczenia się konsumcyi mięsa w lipcu i sierpniu. Inna kwestya, czy nie b ę d z i e s i ę m u s i a ł o p r z y s t ą p i ć d o t e g o w e w r z e ś n i u, gdy już będzie gotów dokładny przegląd co do nowych zbiorów.

Wiadomości telegraficzne

»Głosu Narodu« z dnia 26 czerwca 1916 r.

Wystawa wojenna w Wiedniu.

Wiedeń. (B .kor.) Wystawę wojenną we Wiedniu z r. 1916 otworzy w zastępstwie cesarza arcyksiążę F r a n c i s z e k S a l w a t o r dnia 1. sierpnia.

Obrady gospodarcze.

Budapeszt. (B. kor.) Celem narad nad sprawami aprowizacyjnemi przybyli tu dziś rano austryacki prezydent ministrów hr. S t u e r g k h wraz z ministrami ks. H o h e n l o h e, Z e n k e r e m, S p i t z m u e l l e r e m oraz referentami fachowymi. Przedpołudniem odbyły się w węgierskiem ministerstwie rolnictwa wspólne narady z węgierskimi ministrami i referentami fachowymi, które popołudniu będą dalej prowadzone i prawdopodobnie jeszcze dzisiaj zostaną ukończone.

Z uniwersytetu czeskiego w Pradze.

Praga. (Tel. pryw.) Rektorem czeskiego uniwersytetu na r. 1916/17 wybrany został profesor dermatologii Dr J a n o w s k y.

Z powodu wyboru nowego rektora wystosował wydział teologiczny do senatu następujące pismo: „Wydział teologiczny czeskiego uniwersytetu z przykrością odczuwa, iż od szeregu lat ulega przy wyborze rektora majoryzacyi i przedstawiciel jego nie dochodzi do wyboru na rektora. Ponieważ postępowanie takie nie jest uzasadnione, a od 10. lat nie było rektora z wydziału teologicznego, przeto podpisani zawiadamiają, że delegaci ich wstrzymają się od udziału w wyborze rektora i proszą o zaprotokołowanie tego oświadczenia.

Gdyby jednak słuszne prawa wydziału teologicznego miały znaleźć w tym roku uwzględnienie, podpisani proszą o zawiadomienie ich o tem".

Latawiec włoski w Szwajcaryi.

Berno. (B. kor.) Dnia 23 czerwca o g. 11 m. 50 rano włoski aparat lotniczy wylądował koło Sils Maria (Oberengadin). Kierownik wachmistrz i obserwator kapitan zostali internowani, aparat wzięto w przechowanie. Aparat przybył z Brescyi, przeleciał Stilfserjoch, lotnicy popadli w burzę śnieżną i przytem stracili kierunek.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (B. kor.) Aj. tel. Milli. Z głównej kwatery donoszą z dnia 24. b. m.:

Front I r a k u: Nasze oddziały zostały posunięte o godzinę drogi w kierunku wschodnim poza S e r m i l. Rosyanie usiłują wszelkimi środkami utrzymać się na wschód od Sermil, wzmacniając w wielkim pośpiechu swe linie z okopami ochronnymi, jakie naprzód założyli.

Front k a u k a s k i: Na prawem skrzydle spokój. W centrum tylko miejscowe walki piechoty. Dnia 22. b. m. na lewem skrzydle przeciw nieprzyjacielskim stanowiskom na północ od rzeki C z o r o c h rozpoczęta ofenzywa trwała także dnia 23. b. m. Z a k o ń c z o n o o b s a d z e n i e m z d o b y t y c h s t a n o w i s k. Zdobyte pozycye znajdują się aż do 25. względnie 30 km na południe od Ofi i Trapezuntu, zarówno na wybrzeżu jak na łańcuchu górskim, który aż do wysokości 2800 metrów ciągnie się ze wschodu na zachód. W tej walce atakowej, jaką prowadzono z wielką gwałtownością przez dwa dni na froncie 50 km., bito się z nadzwyczajną dzielnością, zwłaszcza w walkach na bagnety w walce wręcz. Przez to udowodniono, że możemy się trzymać w stanowiskach, górujących w zupełności nad nieprzyjacielem. W ten sposób rozszerzyliśmy nasze stanowiska. W obsadzonym odcinku zdobyliśmy rozmaite gatunki uniformów, materyał wojenny, milion patronów, siedem karabinów maszynowych, których już użyliśmy przeciw nieprzyjacielowi, 652 jeńców, w tem 7. oficerów. Mimo ognia nieprzyjacielskiego i korzystnego dla niego terenu miał nieprzyjaciel mniej więcej 2000 zabitych. Nasze straty były nieznaczne.

Z innych frontów nie doniesiono nic ważnego.

Ospa.

Wiedeń. (B. kor.) Urzędowo ogłaszają: W czasie od 11. do 17. b. m. stwierdzono w G a l i c y i 38 zachorowań na ospę w 11. powiatach (15. gminach) u ludności miejscowej.

W innych okręgach administracyjnych było w czasie od 11. do 17. b. m. 47 zachorowań na ospę.

Opera.

Ze szczerą radością przychodzi nam pisać ten nagłówek na czele zdań o wczorajszem przedstawieniu „Halki". Zorganizowane zeszłego roku K r a k o w s k i e t o w a r z y s t w o o p e r o w e przyjęło się już dawniej w opinii publicznej, dziś zaś, zyskując słuszne poparcie P r e z y d y u m m i a s t a, stwarza podwaliny pod stałą operę krakowską. Wystawione na próby dezorganizacyi, szczęśliwie je przetrwało Tow. operowe i po kilkumiesięcznym przymusowym letargu obudziło się raźnie do nowej pracy. Trudnym do wytłómaczenia był brak opery w mieście tak wielkiem i o takiej kulturze artystycznej jak Kraków: tem chlubniejszem dla miasta naszego świadectwem jest ta opera, stworzona nie w spekulacyi przedsiębiorcy prywatnego, lecz w gronie prawdziwych miłośników muzyki. Ich zapał szlachetny, równomierny, trwały, jest rękojmią, że Opera krakowska nie będzie tylko jednosezonowem wypełnieniem luki w tradycyjnej od wielu lat letniej gościnie Opery lwowskiej, lecz że wrośnie silnie i trwale w Kraków, na własny jego pożytek moralny.

„Halką" Moniuszki, jak się godziło, zaczęto w sobotę krakowski sezon operowy. Główne partye wykonali znani już z dawniejszych przedstawień śpiewacy. Pani M a r y a P i l a r z - M o k r z y c k a zachwyca w „Halce" ucho i wzrusza serce słuchacza swym śpiewem, pełnym uroku wokalnego i serdecznego ciepła. P. Dr A l f r e d R a w i c z zdobył dziś w partyi Jontka zupełną pewność w kierunku śpiewackim i aktorskim; występ Dra Rawicza zgotował przedstawieniu kilka istotnie pięknych momentów artystycznych. Pp. Jaworzyńska, Issakowicz, Zathey i Jeliński odnowili wrażenia dawniejsze w partyach Zofii, Stolnika, Janusza i Dziemby. Chóry Tow. operowego wzbudzają szacunek dla swojej ilości i pięknego brzmienia. Orkiestra osiągnęła już sympatyczną czystość brzmienia; z czasem, niedługim pewnie, wzmoże się także siła tonu kwintetu smyczkowego. P. B o l e s ł a w W a l e w s k i utrzymuje zespół w swych energicznych rękach, ożywia go młodzieńczym zapałem i przygotowuje muzycznie tak, jak to czynić może tylko wybitnie utalentowany muzyk-kapelmistrz.

W kierunku inscenizacyjnym przebijała się w pierwszym akcie ambicya zerwania z tradycyjnym szablonem inscenizacyi lwowskiej i pójścia śladami inscenizacyi warszawskiej. Szkoda, że nie posunięto jej i dalej i głębiej: głębiej pod względem przemyślenia szeregu sytuacyj dramatycznych, zgoła nie wyzyskanych p[r]eżysersku w akcie pierwszym i drugim i dalej, t. zn. w akcie trzecim i czwartym, które pozostawiono w ich dawnej, naiwnej topograficznie inscenizacyi.

Zdz. Jachimecki.

KRONIKA.

Namiestnik Galicyi generał bar. Eryk Diller, który w sobotę przybył ze Lwowa do Krakowa, w dniu dzisiejszym opuszcza nasze miasto.

Aprowizacya Krakowa. W gmachu starostwa krakowskiego pod przewodnictwem delegata dra Fedorowicza, odbyło się wczoraj zwykłe niedzielne zebranie Komisyi aprowizacyjnej. Wdług sprawozdań z poszczególnych działów aprowizacyi przedłożonych na posiedzeniu, zaopatrzenie naszego miasta w niezbędne środki żywności przedstawia się względnie korzystnie. I tak: zapasy mąki wszelkich gatunków, roślin strączkowych, ziemniaków, kawy i t. d. znajdujące się w administracyi gminy, starczą do nowych zbiorów. Wskutek zwiększonej domieszki surogatów w ostatnim czasie chleb znacznie się niestety pogorszył; tosamo jednak stało się także w innych miastach monarchii. Ze zwiększniem domieszki surogatów obniżono również cenę chleba o kilka halerzy na kilogramie. Przeciw tej obniżce bronią się obecnie piekarze, których delegaci w minionym tygodniu przedstawiali w magistracie i u delegata dra Fedorowicza, że za cenę obecnie obowiązującą 50 halerzy za kilogram chleba wypiekać nie mogą i żądali zwyżki o 6 halerzy. Decyzya w tej sprawie jeszcze nie zapadła. — Z powodu niedostatecznej podaży jaj na targu, zarząd miasta postarał się o stałą dostawę tego artykułu z okupowanych obszarów Królestwa. Dotychczas jest zapewniona regularna dostawa znacznej ilości jaj z powiatów miechowskiego i pińczowskiego. Jaja te sprzedawane będą w sklepach miejskich. — Podobnie zapewnił sobie zarząd miasta dostawę mleka w większej ilości, 1800 litrów dziennie, z Królestwa. Ponieważ także dowóz mleka na targ znacznie się poprawił, zaopatrzenie miasta w nabiał jest względnie wystarczające. — Co do mięsa i tłuszczów nie zaszła w ciągu ostatnich tygodni żadna ważniejsza zmiana. Spęd bydła i trzody na targowice — jak świadczą sprawozdania ogłaszane — jest mierny, w następstwie czego o obniżce cen nie może być mowy, tem bardziej, że w innych krajach monarchii targi na bydło i mięso przdstawiają się znacznie gorzej niż u nas. — Sprawa zaopatrzenia miasta w opał polepszyła się o tyle, że gmina powzięła decyzyę, aby na wszelki wypadek sprowadzić większą ilość drzewa opałowego. Co do węgla bowiem żadna korzystniejsza zmiana nie zaszła, ludność cywilna węgla w potrzebnej ilości nabyć nie może. — W końcu Komisya przyjęła do wiadomości, że magistrat wdrożył akcyę w celu zmiany organizacyi rozdziału cukru i uniezależnienia Krakowa od centrali rozdzielczej kupców grosistów. Odpowiedni memoryał, przez magistrat wygotowany, zostanie przedłożony centrali cukrowej w Wiedniu, rządowi centralnemu i krajowemu.

Zarządzenia porządkowe na dworcu. Komenda dworca osobowego w Krakowie wydała zarządzenie wzbraniające wstępu do wnętrza i na peron tym osobom, które nie wyjeżdżają. Żandarmerya i policya wykonując to rozporządzenie nie wpuszczają na dworzec osób, które nie zamierzają wyjeżdżać.

Nadużycia asenterunkowe przed sądem. W dniu 29. maja br. — jak donosi „Krak. Ztg" — przed sądem polowym krakowskiej Komendy wojskowej toczył się w dalszym ciągu rozprawy o nadużycia asenterunkowe. Rozprawom przewodniczył generał-major v. Neumann, jako sędzia śledczy fungował kapitan-audytor Żegaracz. Wszyscy oskarżeni stanęli pod zarzutem występku z paragrafu 67 ustawy wojskowej, popełnionego przez niejawienie się przed komisyą asenterunkową. Skazani zostali: Kupiec Hirsch Zweig na 10 miesięcy ciężkiego i zaostrzonego więzienia i na 2 tys. kor. grzywny. Kupiec Feiwisz Löwenstein na 10 miesięcy ciężkiego i zaostrzonego więzienia i na 2 tys. koron grzywny. Kupiec Selig Guttman na 10 mies. ciężkiego i zaostrzonego więzienia i tysiąc kor grzywny. Jubiler Jakób Friedner na 6 mies. ciężkiego i zaostrzonego więzienia i 500 kor. grzywny. Kramarz Israel Peller na 4 mies. ciężkiego i zaostrzonego więzienia, bez grzywny.

Z teatru ludowego. Uroczysty wieczór ku czci Henryka Sienkiewicza dany odbędzie się we czwartek 29. bm. Program obejmuje: 1. Polonez A-dur Chopina / wykona wzmocniona orkiestra. 2. Przemówienie dra Konczyńskiego. 3. Zespół artystów odegra „Ogniem i mieczem" przeróbkę J. Popławskiego wspaniałej powieści H. Sienkiewicza. We środę będzie grana melodyjna operetka „Dookoła miłości" muzyka O. Strauna.

Z Zakopanego. Teatr Zjednoczonych artystów, istniejący od 2 lat blisko w Zakopanem pod dyr. Dantego Baranowskiego, kończy w tym miesiącu swoje występy i przenosi się na sezon letni do Krynicy.

Centrala ziemniaczana w Budapeszcie. Węgierskie ministerstwo rolnictwa upoważniło zarząd miasta Budapesztu do utworzenia Centrali zakupu wczesnych ziemniaków. Zadaniem Centrali będzie zaopatrywać stolicę Węgier we wczesne ziemniaki. Centrala przy zakupach ziemniaków mieć będzie pierwszeństwo przed innemi firmami krajowemi. — Sprzedaż ziemniaków za granicę kraju odbywać się może wyłącznie przez Centralę, wywóz przez prywatne osoby jest wogóle zakazany. Działalność Centrali ograniczy się wyłączne do zakupu ziemniaków wczesnych. Ziemniaki ze zbiorów jesiennych będą prawdopodobnie przez państwo zajęte.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarząd. K. Ferka